

Fragment relacji świadka historii



DYONIZY WESTER

ur. 1932, Częstochowa



Zakres terytorialny i czasowy	Dzierżonów, 1981-1983
--------------------------------------	-----------------------

Organizacja oporu przez załogę dzierżonowskiej „Diory” w czasie obowiązywania stanu wojennego

Panowała bardzo przygnębiająca atmosfera. Ale moje grupy ludzi podnosiły temperaturę pozytywną dla ludzi, że to się kiedyś skończy, że prędzej czy później na pewno wygramy tę sprawę. Pod tym względem ci ludzie „Solidarności” mieli duży szacunek tych pracowników, którzy pracowali na taśmach, na narzędziowni, na innych wydziałach. Czuliśmy, że prędzej czy później wygramy tę sprawę. Pierwsze, co było, to produkowaliśmy ulotki. Te ulotki były roznoszone, odbierane z dużą chęcią. Następnie grupy ludzi podnosiły temperaturę, atmosferę, żeby jednak dać jakiś opór temu wszystkiemu. Zakładaliśmy czarne opaski na rękawy. W każdym razie robiliśmy różne rzeczy, żeby dać im do zrozumienia, że jednak „Solidarność” żyje, jest i działa. Mieliśmy takie punkty w kilku miejscach, gdzie cały czas były zebrania tych aktywnych grup „Solidarności”, które dostawały dyrektywy, różne informacje i przekazywały ludziom na taśmy, w Rynku, znajomym. Tak więc cały czas była działalność otwarta. Były zbiórki pieniężne, podejmowane dodatkowo dla poszkodowanych.

Data i miejsce nagrania	26 lipca 2021, Dzierżonów
Rozmawiał/a	Teresa Rodak
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami